

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu zebranego w sprawie i ujawnionego na rozprawie głównej materiału dowodowego, Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. jest firmą transportową.

R. B. pracował w (...) Spółce z o.o. w okresie od 2007 roku do lutego 2011 roku na stanowisku specjalisty do spraw organizacji i zarządzania. W tym okresie R. B. wykonywał swoje obowiązki służbowe na terenie Polski, w W..

W powyższym okresie w skład Zarządu w.w Spółki wchodził między innymi: D. M. - prezes (...) Sp. z o.o. oraz P. V. (1).

W dniu 03 stycznia 2007 roku D. M. - Prezes Zarządu (...) Sp. z o.o. upoważnił R. B. do podpisywania wszelkich dokumentów kadrowych, podpisywania umów o pracę, umów cywilnoprawnych oraz do wykonywania wszelkich czynności związanych ze stosunkiem pracy osób zatrudnionych w (...) Sp. z o.o.

W dniu 4 stycznia 2009 roku, w B., w miejscowości Z., E. S. (1) – pracownik (...) Sp. z o.o. w W., uległ śmiertelnemu wypadkowi przy pracy.

Po śmierci E. S. (1) przedstawiciele (...) Sp. z o.o. bezskutecznie próbowali uzyskać na terenie B. od stosownych instytucji dokumentację dotyczącą śmiertelnego wypadku E. S. (1) celem sporządzenia dokumentacji powypadkowej.

Żona E. E. S., po śmierci męża, wystąpiła do Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. z roszczeniem o wypłatę świadczenia z tytułu zgonu ubezpieczonego E. S. (1) w następstwie nieszczęśliwego wypadku przy pracy.

Pismem z dnia 07 lipca 2010 roku Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. – w związku z roszczeniem E. S. (2) o wypłatę świadczenia z tytułu zgonu ubezpieczonego E. S. (1) w następstwie nieszczęśliwego wypadku przy pracy – wystąpiła do (...) Sp. z o.o. o nadesłanie uwierzytelnionej kserokopii protokołu BHP sporządzonego dla w.w wypadku- bezskutecznie.

W związku z powyższym E. S. (2) kilkakrotnie zwracała się do (...) Sp. z o.o. z prośbą o wydanie dokumentacji dotyczącej śmiertelnego wypadku jej męża.

I tak, pismem z dnia 06 września 2010 roku E. S. (2) wezwała (...) Sp. z o.o. w W. do wydania dokumentacji związanej z wygaśnięciem stosunku pracy E. S. (1), w tym m.in. protokołu BHP sporządzonego dla wypadku przy pracy - w terminie 7 dni od dnia otrzymania niniejszego pisma.

Dalej, pismem z dnia 15 września 2010 roku i pismem z dnia 08 listopada 2010 roku E. S. (2) ponownie wezwała (...) Sp. z o.o. do niezwłocznego wydania dokumentacji związanej ze stosunkiem pracy E. S. (1), m.in. protokołu BHP sporządzonego dla wypadku przy pracy.

Z uwagi na fakt, że przedstawiciele (...) Sp. z o.o. mieli trudności z uzyskaniem od właściwych instytucji państwa, w którym doszło do w.w śmiertelnego wypadku E. S. (1), stosownej dokumentacji dotyczącej tego zdarzenia, w okresie od dnia 04 stycznia 2009 roku do dnia 13 stycznia 2011 roku R. B., będąc umocowanym na mocy pełnomocnictwa z dnia 03 stycznia 2007 roku do wykonywania w imieniu pracodawcy zmarłego pracownika, tj. (...) Spółki z o.o., wszelkich czynności związanych ze stosunkiem pracy osób zatrudnionych w tejże Spółce, nie przedłożył w.w dokumentacji dotyczącej śmiertelnego wypadku przy pracy E. S. (1).

Jednocześnie w powyższym okresie, R. B., działając w imieniu w.w Spółki, nie zawiadomił Okręgowej Inspekcji Pracy w W. o śmiertelnym wypadku przy pracy E. S. (1).

Z uwagi na powyższe, E. S. (2) złożyła skargę na działania (...) Spółki z o.o. do Okręgowego Inspektoratu Pracy w W..

Podczas jednej z kontroli z ramienia Państwowej Inspekcji Pracy, R. B. został poinformowany, że takie zdarzenie jak śmiertelny wypadek przy pracy, powinien być zgłoszony do właściwej inspekcji pracy oraz, że potrzebne jest przygotowanie całej dokumentacji dotyczącej takiego zdarzenia.

E. S. (2), z uwagi na bezskuteczne wezwania kierowane do (...) Sp. z o.o. do wydania dokumentacji dotyczącej śmiertelnego wypadku jej męża, podjęła samodzielnie działania - za pośrednictwem Wydziału Konsularnego Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w B. - celem uzyskania z B. dokumentów dotyczących śmierci jej męża.

W okresie od 01 lutego 2011 roku do 31 sierpnia 2013 roku R. B. był zatrudniony w (...) Sp. z o.o. na stanowisku dyrektora operacyjnego.

R. B. ma obecnie 33 lata; wykształcenie średnie; wykonywany zawód to fotograf. Jest żonaty; nie posiada dzieci. Obecnie nie pracuje; jest właścicielem mieszkania o powierzchni 70 metrów kwadratowych oraz samochodu marki M. (...) (rok produkcji 2009).

R. B. nie był dotychczas karany sędownie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:

częściowo wyjaśnień oskarżonego R. B. (k.262-263, k. 81-82); zeznań świadka E. S. (2) (k. 287-288, k. 16-16v); częściowo zeznań świadka A. P. (k. 297-298, k. 73-73v); zawiadomienia o przestępstwie (k. 1-3); pisma z towarzystwa (...) (k. 4); pisma do (...) (k. 5-7, k. 8-9, k. 10-11); kserokopii pełnomocnictwa (k. 22); dokumentacji wypadkowej (k. 38); notatki urzędowej (k. 40); pisma z Okręgowego Inspektoratu Pracy (k. 52); protokołu zatrzymania osoby (k. 67); dokumentacji wypadkowej (k. 85-137); notatki urzędowej (k. 177); informacji z KRS (k. 183-189); dokumentacji pracowniczej (k. 191-192); notatek urzędowych (k. 194-195); pisma z ZUS (k. 198); protokołu przeszukania (k. 201-203); upoważnienia (k. 204); potwierdzenia dokonania dyspozycji (k. 205); informacji o dochodach (k. 206); upoważnienia (k. 207-209); dokumentów pracowniczych (k. 211-213); kart przychodów pracownika (k. 214); pisma z Urzędu Skarbowego (k. 220); upoważnienia (k. 221-222); odpisu z KRS (k. 272-273); karty karnej (k. 295).

Oskarżony R. B. (k. 262-263, k. 81-82) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

W toku postępowania przygotowawczego (k. 81-82) oskarżony wyjaśnił, że właścicielem (...) Spółki z o.o. był i jest P. V. (1), który na stałe mieszka w B., a do Polski przyjeżdża raz na dwa miesiące. Jednocześnie zaprzeczył, by w okresie objętym zarzutem miał pełnomocnictwo ogólne do reprezentowania w.w Spółki, wskazując, że w powyższym okresie miał jedynie pełnomocnictwo Prezesa Zarządu w.w Spółki do podpisywania dokumentów kadrowych i księgowych w imieniu w.w Spółki. W dalszej części R. B. przyznał również, że dokumenty dotyczące śmierci E. S. (1) traktowane były jako dokumenty kadrowe, więc zasadniczo był on uprawniony do ich podpisywania. Zaprzeczył jednak, by miał umocowanie do przygotowania dokumentacji dotyczącej śmiertelnego wypadku E. S. (1). Niezależnie od powyższego oskarżony przyznał, że E. S. (2) zwracała się do w.w Spółki z prośbą o przygotowanie stosownej dokumentacji dotyczącej śmiertelnego wypadku jej męża. Podał również, że ostatecznie E. S. (2) jej nie otrzymała. Jednak – jak wyjaśnił oskarżony - powodem tego był fakt, że w.w Spółka sama nie posiadała tejże dokumentacji. R. B. stwierdził bowiem, że z relacji P. V. (1) wie, że zwracał się on do odpowiednich organów i instytucji w B. o dokumenty dotyczące śmierci, jednakże spotkał się z odmową. Dodał również, że dopiero w październiku 2010 roku, i to od żony E. S. (1), Spółka otrzymała część dokumentów dotyczących śmierci E. S. (1). Oskarżony wskazał przy tym, że dokumenty te przekazał następnie celem sporządzenia niezbędnej dokumentacji, o którą prosiła żona E. S. (1), A. P., a która w tamtym czasie świadczyła dla (...) usługi kadrowo – księgowe. W dalszej części R. B. wyjaśnił jednak, że nie wie czy takie dokumenty zostały sporządzone przez A. P. i czy zostały one przesłane do odpowiednich organów. W tym zakresie podał bowiem, że A. P. zasadniczo nienależycie wywiązywała się ze swoich obowiązków, bowiem nie wysłała deklaracji VAT za okres 6 miesięcy, co było pośrednią przyczyną rozwiązania z nią umowy na początku listopada 2010 roku. Odnosząc się z kolei do zarzutu braku zawiadomienia Okręgowej Inspekcji Pracy o śmiertelnym wypadku oskarżony

przyznał, że nie miał wiedzy, że spoczywa na nim taki obowiązek, zaś o tym fakcie dowiedział się dopiero później, od pracownika inspekcji pracy.

W postępowaniu sądowym (k. 262-263) R. B. podtrzymał w istocie swoje dotychczasowe wyjaśnienia. Zaprzeczając swojemu sprawstwu dodał przy tym, że w (...) Spółce z o.o. pracował w okresie od 2007 roku do lutego 2011 roku na stanowisku specjalisty do spraw organizacji i zarządzania, a swoje obowiązki służbowe wykonywał na terenie Polski. Odnosząc się bezpośrednio do zarzutu, oskarżony wyjaśnił, że o wypadku przy pracy E. S. (1) dowiedział się od właściciela w.w. Spółki - (...), który przebywał w tym czasie w B. i był bezpośrednim przełożonym pracowników. Jednocześnie R. B. podniósł, że to P. V. (1) załatwiał wszystkie formalności związane z w.w. wypadkiem. Oskarżony podniósł przy tym, że on w tym czasie nawet nie zdawał sobie sprawy, że powinien zawiadomić właściwą inspekcję pracy o tym wypadku. Dopiero - jak wyjaśnił - podczas jednej z kontroli Inspekcji Pracy, inspektor K. L. poinformowała go, że takie zdarzenie jak wypadek przy pracy, powinien być zgłoszony do Inspekcji Pracy oraz, że potrzebne jest przygotowanie całej dokumentacji dotyczącej raportu z takiego wypadku przy pracy. Jednocześnie R. B. wskazał, że przekazał tę informację P. V. (1). Niezależnie od powyższego oskarżony zaprzeczył, by to na nim spoczywał w tym zakresie obowiązek przygotowania i podpisania dokumentacji związanej z przedmiotowym śmiertelnym wypadkiem oraz obowiązek przekazania tej dokumentacji do właściwej inspekcji pracy. Wskazał bowiem w tym zakresie, że taki obowiązek spoczywał na pracodawcy, ewentualnie na Prezesie Zarządu. On zaś był w tym czasie zwykłym pracownikiem i nie miał pełnomocnictwa ogólnego do działania w imieniu w.w. Spółki, a jedynie pełnomocnictwa szczególne, w tym do działania przed Urzędem Skarbowym.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, iż oskarżony R. B. dopuścił się zarzucanego mu czynu z art. 221 k.k.

U podstaw przyjęcia powyższego wniosku leży przede wszystkim dogłębna analiza zeznań świadka – E. S. (2), w powiązaniu z dokumentem w postaci pełnomocnictwa z dnia 03 stycznia 2007 roku (k. 204), jak również analiza pozostałych wiarygodnych dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie, w tym częściowo wyjaśnienia samego oskarżonego, które – ocenione swobodnie przez Sąd – tworzą wspólnie zwartą, logiczną i wzajemnie się uzupełniającą całość.

W ocenie Sądu **wyjaśnienia R. B.** zasługiwały na wiarę jedynie w części.

Dokonując szczegółowej oceny wyjaśnień oskarżonego, zdaniem Sądu, wobec braku dowodów przeciwnych, jako wiarygodne należało ocenić wyjaśnienia R. B., w zakresie w jakim przyznał się on, że w okresie objętym zarzutem był on zatrudniony w (...) Spółce z o.o. na stanowisku specjalisty do spraw organizacji i zarządzania. Powyższa okoliczność znajduje zresztą również pośrednio potwierdzenie w treści dokumentów z ZUS-u (k. 198) i z Urzędu Skarbowego (k. 220), z których wynika, że R. B. był zgłoszony do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu umowy o pracę przez płatnika (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. i do stycznia 2011 roku reprezentował on w.w. Spółkę przed właściwym urzędem skarbowym.

Jednocześnie Sąd jako wiarygodne uznał twierdzenia oskarżonego w zakresie, w jakim opisał okoliczności powzięcia przez niego informacji na temat śmiertelnego wypadku przy pracy E. S. (1) na terenie Belgii – pracownika (...) Spółki z o.o. Sąd nie znalazł bowiem żadnych podstaw do podważenia prawdziwości twierdzeń w/w w tym zakresie.

Nadto, Sąd dał również wiarę wyjaśnieniom R. B., w zakresie w jakim wskazał, że E. S. (2) bezskutecznie zwracała się do (...) Sp. z o.o. z prośbą o przygotowanie stosownej dokumentacji dotyczącej śmiertelnego wypadku jej męża – E. S. (1). Wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie pozostają spójne z zeznaniami E. S. (2). Nadto, okoliczności te potwierdza również załączona do akt i ujawniona korespondencja kierowana przez E. S. (2) do (...) Sp. z o.o. z k. 5-10 akt sprawy.

Jako szczerą i przekonującą Sąd uznał również tę część wyjaśnień R. B., w której opisał on przyczyny nieprzedłożenia E. S. (2) w.w. dokumentacji powypadkowej. Oskarżony podniósł w tym zakresie, że (...) Sp. z o.o. oraz działający

w jej imieniu na terenie B. (tj. na terenie państwa, w którym doszło do śmiertelnego wypadku) P. V. (1) miał istotne trudności w uzyskaniu stosownej dokumentacji związanej z przedmiotowym wypadkiem od instytucji tego państwa, a która to dokumentacja była konieczna celem sporządzenia wymaganej dokumentacji powypadkowej przez pracodawcę. Sąd nie dysponował natomiast, żadnymi miarodajnymi dowodami mogącymi skutecznie podważyć wersję obrony w tym zakresie. Nadto również z zeznań E. S. (2) pośrednio wynika, że w.w Spółka dokumentację dotyczącą śmiertelnego wypadku E. S. (1) otrzymała właśnie od niej (k. 16v), co również wzmacnia wiarygodność wyjaśnień oskarżonego w tym zakresie.

Nadto jako wiarygodną Sąd uznał także tę część wyjaśnień oskarżonego, w której przyznał on w istocie, że (...) Inspekcja Pracy nie została powiadomiona o w.w śmiertelnym wypadku E. S. (1). Wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie korespondują bowiem z treścią pisma z Okręgowego Inspektoratu Pracy (k. 52), z którego to dokumentu wynika, że w rejestrze Okręgowego Inspektoratu Pracy w W. brak było informacji, by w dniu 04 stycznia 2009 roku w B. wypadkowi przy pracy uległ E. S. (1), a nadto, by wypadek ten był badany przez Okręgowy Inspektorat Pracy w W..

W dalszej części podnieść należy, iż Sąd nie znalazł również żadnych podstaw do kwestionowania wyjaśnień R. B. sprowadzających do twierdzenia, że w okresie objętym zarzutem nie miał pełnomocnictwa ogólnego do reprezentowania przedmiotowej Spółki, a jedynie posiadał pełnomocnictwa szczególne. Faktem bowiem jest, iż z miarodajnego dowodu w postaci pełnomocnictwa z k. 22 wynika, że P. V. (1) działając jako prokurent (...) Sp. z o.o. udzielił oskarżonemu pełnomocnictwa ogólnego do występowania w imieniu w.w Spółki przed wszystkim władzami, urzędami, instytucjami, przedsiębiorstwami i bankami, do podpisywania umów handlowych i kadrowych oraz do składania wszelkich oświadczeń i wniosków, a także do reprezentowania spółki przed sądami w charakterze strony, wnioskodawcy, uczestnika postępowania, dopiero w dniu 03 lutego 2011 roku, a zatem już po okresie objętym zarzutem niniejszej sprawy.

Dalsze natomiast wyjaśnienia R. B. w zakresie, w jakim kwestionował on swoje sprawstwo co do niewywiązania się z obowiązku zawiadomienia Okręgowej Inspekcji Pracy w W. o śmiertelnym wypadku, zdaniem Sądu nie zasługują na uwzględnienie, bowiem są sprzeczne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym uznanym przez Sąd za wiarygodny i stanowią, w ocenie Sądu, przyjętą przez oskarżonego na potrzeby niniejszego postępowania linię obrony, mającą na celu uniknięcie odpowiedzialności karnej za popełnienie zarzucanego mu czynu.

Przede wszystkim w ocenie Sądu jako nieszczerze i nieprawdziwe należało ocenić wyjaśnienia R. B., w których podnosił, że w okresie objętym zarzutem był umocowany tylko do podpisywania dokumentów kadrowych i księgowych w imieniu w.w spółki, a udzielone mu pełnomocnictwo nie obejmowało takich czynności jak przygotowanie dokumentacji powypadkowej i zawiadomienia PIP o śmiertelnym wypadku E. S. (1). Wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie nie znajdują oparcia w miarodajnym materiale dowodowym. Przede wszystkim twierdzenia R. B. w tym zakresie przeczą treści pełnomocnictwa z 204 akt sprawy, z którego to dokumentu jednoznacznie wynika, że w dniu 03 stycznia 2007 roku D. M. jako prezes (...) Sp. Z o.o. upoważnił R. B. do podpisywania wszelkich dokumentów kadrowych, podpisywania umów o pracę, umów cywilnoprawnych oraz – co istotne - do wykonywania wszelkich czynności związanych ze stosunkiem pracy osób zatrudnionych w (...) Sp. z o.o. (k. 204). Dodać przy tym należy, iż z załączonego do akt pełnego odpisu KRS –u w.w Spółki wynika bezsprzecznie, że D. M. była uprawniona do udzielenia pełnomocnictwa w imieniu w.w Spółki. Powyższe dowodzi, iż udzielone R. B. pełnomocnictwo z dnia 03 stycznia 2007 roku było skuteczne. Z akt niniejszej sprawy nie wynika przy tym, by w.w pełnomocnictwo zostało odwołane. Prawnie irrelevantne w kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego pozostaje natomiast fakt, czy R. B. – jak wywodził - faktycznie polecił wykonanie czynności w postaci zawiadomienia właściwej inspekcji pracy i sporządzenia stosownej dokumentacji powypadkowej A. P.. Istotne w okolicznościach niniejszej sprawy jest bowiem tylko to, że w świetle treści w.w pełnomocnictwa z dnia 03 stycznia 2007 roku to oskarżony był umocowany do wykonywania wszelkich czynności związanych ze stosunkiem pracy osób zatrudnionych w spółce (...) Sp. z o.o., a zatem w tym przypadku zawiadomienia w imieniu pracodawcy właściwej inspekcji pracy oraz przedłożenia członkom rodziny zmarłego pracownika stosownej dokumentacji powypadkowej.

Jednocześnie w ocenie Sądu nie zasługiwały na przymiot wiarygodności wyjaśnienia oskarżonego, w zakresie w jakim kwestionował on, by miał świadomość spoczywającego na nim obowiązku zawiadomienia Okręgowej Inspekcji Pracy w W. o śmiertelnym wypadku. Wersja R. B. w tym zakresie nie znajduje logicznego i racjonalnego uzasadnienia w świetle okoliczności niniejszej sprawy. Nie sposób bowiem pominąć, że oskarżony – jak wyżej wykazano – był umocowany do wykonywania wszelkich czynności związanych ze stosunkiem pracy osób zatrudnionych w (...) Sp. z o.o. (k. 204). W tych okolicznościach, w świetle zasad doświadczenia życiowego, nieprawdopodobnym jest, w ocenie Sądu, by godząc się na taki zakres umocowania, nie zapoznał się uprzednio z zakresem spoczywających na nim w tym przypadku prawnych obowiązków, których zaniechanie rodzi poważne skutki, w tym odpowiedzialność karną. Takie zachowanie stanowiłoby, w ocenie Sądu, wyjątkową lekkomyślność i naiwność, której nie da się w racjonalny sposób wytłumaczyć. Niezależnie od powyższego zauważyć należy, iż rzeczony pełnomocnictwo zostało oskarżonemu udzielone na początku 2007 roku, a zatem przeszło 2 lata przed wypadkiem śmiertelnym, co również wzmacnia tezę, że R. B. miał czas, a przede wszystkim obowiązek zapoznania się z zakresem spoczywających na nim prawnych obowiązków w związku z wykonywaniem w imieniu pracodawcy czynności związanych ze stosunkiem pracy osób zatrudnionych w (...) Sp. z o.o. Wreszcie, nie sposób pominąć, że – jak zgodnie wskazali oskarżony i świadek A. P., a czego Sąd nie kwestionuje - podczas jednej z kontroli z ramienia PIP, R. B. został poinformowany, że takie zdarzenie jak wypadek przy pracy, powinien być zgłoszony do właściwej inspekcji pracy oraz, że potrzebne jest przygotowanie całej dokumentacji dotyczącej raportu z takiego wypadku. Powyższa okoliczność również utwierdza w przekonaniu, że R. B. miał pełną świadomość spoczywających na pracodawcy, a co za tym idzie, także i na nim – jako osobie działającej w imieniu pracodawcy – prawnych obowiązków związanych z zaistnieniem śmiertelnego wypadku przy pracy.

Podnieść również należy, iż Sąd odrzucił dalsze twierdzenia oskarżonego, w których wywodził on w istocie, że osobą wyłącznie odpowiedzialną za sporządzenie stosownej dokumentacji i zawiadomienie była w tym przypadku A. P., która w ówczesnym czasie świadczyła dla (...) usługi kadrowo – księgowo jako biuro rachunkowe. Przeczy temu jednoznacznie treść załączonego pełnomocnictwa z dnia 03 stycznia 2007 roku.

Przechodząc do dalszych rozważań, w ocenie Sądu, jako w pełni wiarygodne należało ocenić zeznania **E. S. (2) (k. 287-288, k. 16-16v)** – żony E. S. (1). Opisała, w jakich okolicznościach dowiedziała się o śmiertelnym wypadku przy pracy jej męża. Świadek potwierdziła również, że mimo kierowanych przez nią wezwań ostatecznie nie otrzymała od (...) Spółki z o.o. dokumentów dotyczących śmiertelnego wypadku jej męża, w tym protokołu BHP, który był jej potrzeby do uzyskania świadczenia po zmarłym. Wskazała również, że sama musiała się starać o wszystkie dokumenty za pośrednictwem polskiej placówki dyplomatycznej w B.. Na własną rękę zaczęła również sprowadzać zwłoki męża do Polski. Jednocześnie świadek przyznała, że złożyła skargę na działania w.w Spółki do inspektoratu pracy.

W ocenie Sądu zeznania E. S. (2) zasługiwały na uwzględnienie. Wskazać bowiem należy, iż twierdzenia świadka znalazły pełne odzwierciedlenie w treści załączonej do akt dokumentacji, w tym w treści miarodajnych i obiektywnych dokumentów w postaci korespondencji kierowanej przez E. S. (2) do (...) Sp. z o.o. (k. 5-7, k. 8 - 9, k. 10 – 11). Okoliczność, że E. S. (2) złożyła skargę na działania (...) Sp. z o.o. do właściwego inspektoratu pracy, który to organ stwierdził nieprawidłowości w zakresie nieprzestrzegania przepisów przez w.w Spółkę – jako pracodawcę - odnośnie wypłaty wynagrodzenia i innych świadczeń związanych ze stosunkiem pracy, potwierdzają dokumenty z k. 131 i k. 133 akt sprawy. Z kolei fakt, że świadek celem uzyskania dokumentów dotyczących śmiertelnego wypadku jej męża zwracała się do Wydziału Konsularnego Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w B. potwierdza dokumentacja z k. 90 akt sprawy. Nadto zaznaczyć należy, iż okoliczność nieprzedstawienia świadkowi dokumentacji dotyczącej śmiertelnego wypadku przy pracy E. S. (1) znajduje w istocie również potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego. Z uwagi na powyższe w ocenie Sądu zeznania świadka E. S. (2) mogły stanowić pełnowartościowy dowód w niniejszej sprawie i stanowić podstawę czynienia ustaleń faktycznych.

Z dużą dozą ostrożności Sąd podszedł natomiast do zeznań świadka **A. P. (k. 297-298, k. 73-73v)**, która w okresie od 2007 roku do końca października 2010 roku świadczyła usługi kadrowe – księgowo na rzecz (...) Sp. z o.o. W ocenie Sądu w przeważającej mierze zeznania świadka były wewnętrznie sprzeczne i niespójne, co negatywnie wpłynęło na ogólną ocenę wiarygodności jej relacji, a tym samym na wartość dowodową jej depozycji. Z jednej bowiem strony

w postępowaniu przygotowawczym świadek wskazała, że w powyższym okresie jedynie ona zajmowała się sprawami księgowo – kadrowymi w w.w Spółce, w tym jedynie do jej kompetencji należało sporządzenie wszelkich protokołów zwianych z wypadkiem przy pracy i przekazywanie tych dokumentów do odpowiednich instytucji, takich jak Inspekcja Pracy oraz ZUS (k. 73v). Z drugiej zaś strony – już na etapie postępowania sądowego, świadek podnosiła, że to oskarżony w w.w Spółce „zajmował się w Spółce wszystkim, ponieważ był jedyną osobą w kraju, a cały zarząd był w B.. Zajmował się wszystkim czyli sprawami z kierowcami.” (k. 298).

Sąd odrzucił również zeznania świadka z postępowania sądowego, jakoby fakt zaistnienia śmiertelnego wypadku przy pracy E. S. (1) był zgłoszony w terminie do PIP. Twierdzenia świadka w tym zakresie stoją bowiem w sprzeczności z treścią dokumentu w postaci pisma z Okręgowego Inspektoratu Pracy w W. z k.52.

Jako szczerze i przekonujące Sąd uznał jedynie tę część relacji A. P., w której podniosła, że dokumentacja dotycząca przedmiotowego wypadku śmiertelnego z B. docierała do w.w Spółki z opóźnieniem (k. 298). Zeznania świadka w tym zakresie w pełni korespondują bowiem z uznanymi przez Sąd za wiarygodne w tej części wyjaśnieniami oskarżonego.

Z analogicznych przyczyn Sąd jako wiarygodne uznał również depozycje świadka, iż oskarżony podczas jednej z kontroli właściwej inspekcji pracy był informowany o konieczności powiadomienia o wypadku śmiertelnym właściwego organu (k. 73v).

Z kolei zeznania **świadka K. L. (k. 287, k. 76-77)** – starszego inspektora w Państwowej Inspekcji Pracy nie miały istotnego znaczenia w niniejszej sprawie. Świadek nie pamiętała bowiem żadnych okoliczności dotyczących kontroli w (...) Sp. z o.o.

Nie budziły żadnych wątpliwości zdaniem Sądu co do swej wiarygodności i rzetelności dowody dokumentarne zebrane w niniejszej sprawie. Są one uzupełnieniem i potwierdzeniem dowodów osobowych i nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Istotne znaczenie miały przy tym dokumenty w postaci korespondencji kierowanej przez E. S. (2) do (...) Sp. z o.o. o wydanie dokumentacji związanej ze stosunkiem pracy E. S. (1), w szczególności związanej z wygaśnięciem stosunku pracy, m.in. protokołu BHP (k. 5-7, k. 8 - 9, k. 10 - 11). Z dokumentów kolejno z k. 131 i k. 133 wynika, że E. S. (2) złożyła skargę na działania (...) Sp. z o.o. do właściwego inspektoratu pracy, który to organ stwierdził nieprawidłowości w zakresie nieprzestrzegania przepisów przez pracodawcę odnośnie wypłaty wynagrodzenia innych świadczeń związanych ze stosunkiem pracy, co skutkowało wystosowaniem określonych środków prawnych w stosunku do pracodawcy. Istotne znaczenie przy ocenie prawnie - karnej zachowania oskarżonego miało również pismo z Okręgowego Inspektoratu Pracy (k. 52), z którego to dokumentu wynika, że w rejestrze Okręgowego Inspektoratu Pracy w W. brak było informacji, by w dniu 04 stycznia 2009 roku w B. wypadkowi przy pracy uległ E. S. (1). Wypadek nie był badany przez Okręgowy Inspektorat Pracy w W.. Natomiast z pisma z ZUS – u (k. 198) wynika, że R. B. był zgłoszony do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu umowy o pracę przez płatnika (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Z kolei z treści pisma z Urzędu Skarbowego z k. 220 wynika, że do stycznia 2011 roku R. B. reprezentował (...) Sp. z o.o. przed urzędem skarbowym. Dokumenty te potwierdzają tym samym okoliczność, że oskarżony w okresie objętym zarzutem był zatrudniony w (...) Sp. z o.o. Nadto z dokumentu w postaci pełnomocnictwa z k. 22 wynika, że P. V. (1) działając jako prokurent (...) Sp. z o.o. udzielił oskarżonemu pełnomocnictwa ogólnego do występowania w imieniu w.w Spółki przed wszystkimi władzami, urzędami, instytucjami, przedsiębiorstwami i bankami, do podpisywania umów handlowych i kadrowych oraz do składania wszelkich oświadczeń i wniosków, a także do reprezentowania spółki przed sądami w charakterze strony, wnioskodawcy, uczestnika postępowania, dopiero w dniu 03 lutego 2011 roku. Tymczasem z dokumentu pełnomocnictwa, znajdującego się na k. 204 akt sprawy i odpisów KRS (k. 183-189, k. 272-273) wynika, że w dniu 03 stycznia 2007 roku D. M. jako prezes (...) Sp. z o.o. upoważnił R. B. do podpisywania wszelkich dokumentów kadrowych, podpisywania umów o pracę, umów cywilnoprawnych oraz do wykonywania wszelkich czynności związanych ze stosunkiem pracy osób zatrudnionych w spółce (...) Sp. z o.o. (k. 204). Z dokumentacji pracowniczej z k. 191-192 wynika natomiast, że w okresie od 01 lutego 2011 roku do 31 sierpnia 2013 roku oskarżony był już zatrudniony w (...) Sp. z o.o. na stanowisku dyrektora operacyjnego. Z aktualnej karty karnej oskarżonego (k. 295) wynika z kolei, że R. B. nie był dotychczas karany sądownie.

R. B. został oskarżony o to, że w okresie od dnia 04 stycznia 2009 roku do dnia 13 stycznia 2011 roku w W. wbrew obowiązkowi będąc pełnomocnikiem pracodawcy P. V. (2) – prokurenta (...) sp. zoo i posiadając pełnomocnictwo ogólne do reprezentowania spółki nie zawiadomił w terminie Okręgowej Inspekcji Pracy o śmiertelnym wypadku przy pracy oraz nie przedstawił wymaganej dokumentacji dotyczącej śmiertelnego wypadku przy pracy E. S. (1) zaistniałego w dniu 04 stycznia 2009 roku w B. w miejscowości Z., tj. o czyn z art. 221 k.k.

Ujawniony w sprawie i wnikliwie oceniony materiał dowodowy pozwolił natomiast przypisać oskarżonemu, że w okresie od dnia 04 stycznia 2009 roku do dnia 13 stycznia 2011 roku w W., wbrew obowiązkowi, będąc umocowanym do wykonywania w imieniu pracodawcy – (...) Sp. z o.o. wszelkich czynności związanych ze stosunkiem pracy osób zatrudnionych w (...) Sp. z o.o. nie zawiadomił w terminie Okręgowej Inspekcji Pracy o śmiertelnym wypadku przy pracy E. S. (1), zaistniałym w dniu 04 stycznia 2009 roku w B. w miejscowości Z..

Odpowiedzialności karnej z art. 221 k.k. podlega ten, kto wbrew obowiązkowi nie zawiadamia w terminie właściwego organu o wypadku przy pracy lub chorobie zawodowej albo nie sporządza lub nie przedstawia wymaganej dokumentacji.

Przestępstwo z art. 221 k.k. jest przestępstwem indywidualnym, którego sprawcą może być jedynie osoba, na której ciąży obowiązek zawiadamiania o wypadkach przy pracy i chorobach zawodowych, jak również osoba obciążona obowiązkiem sporządzenia i przedstawienia stosownej dokumentacji tych zdarzeń (zob. M. Jachimowicz M. Niezawiadomienie o wypadku przy pracy lub chorobie zawodowej, RPEiS 2003/3/113).

Przestępstwo z art. 221 jest karalne wyłącznie w zamiarze bezpośrednim i ewentualnym (zob. M. Flasiński, Przestępstwa przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową w nowym kodeksie karnym, PiZS 1998/4/32).

Obowiązek zawiadomienia właściwego okręgowego inspektora pracy o śmiertelnym wypadku przy pracy normuje przepis art. 234 § 2 k.p. Zgodnie z tym przepisem pracodawca jest obowiązany niezwłocznie zawiadomić właściwego okręgowego inspektora pracy i prokuratora o śmiertelnym, ciężkim lub zbiorowym wypadku przy pracy oraz o każdym innym wypadku, który wywołał wymienione skutki, mającym związek z pracą, jeżeli może być uznany za wypadek przy pracy.

Dodać przy tym należy, iż definicję śmiertelnego wypadku przy pracy zawiera ustawa z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322 z późn. zm.). I tak, w rozumieniu art. 3 ust. 4 w.w ustawy wypadkiem śmiertelnym jest wypadek, w wyniku którego nastąpiła śmierć w terminie 6 miesięcy od dnia wypadku.

Na kanwie niniejszej sprawy wskazać również należy na przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 lipca 2009 r. w sprawie ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy (Dz. U. Nr 105, poz. 870), obowiązującego od dnia 3 lipca 2009 roku oraz przepisy uprzednio obowiązującego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 lipca 1998 roku w sprawie ustalenia okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy oraz sposobu ich dokumentowania, a także zakresu informacji zamieszczanych w rejestrze wypadków przy pracy (Dz.U. 1998, nr 115, poz. 744), które to rozporządzenie obowiązywało w czasie kiedy doszło do śmiertelnego wypadku E. S. (1).

I tak, w myśl § 14 ust. 1 rozporządzenia z dnia 1 lipca 2009 roku oraz § 13 ust. 1 obowiązującego do dnia 3 lipca 2009 roku rozporządzenia z dnia 28 lipca 1998 roku, pracodawca obowiązany jest doręczyć protokół powypadkowy członkom rodziny zmarłego pracownika.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, iż w przedmiotowej sprawie bezspornym jest, że w dniu 04 stycznia 2009 roku w B. w miejscowości Z. E. S. (1) – pracownik (...) Sp. z o.o. uległ śmiertelnemu wypadkowi przy pracy. Kwalifikacja prawna tego wypadku nie była przedmiotem sporu w niniejszej sprawie.

Bezspornym jest również, że w tym przypadku pracodawcą zatrudniającym w.w pracownika, który uległ śmiertelnemu wypadkowi była (...) Sp. z o.o.

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd nie miał również wątpliwości, że to oskarżony R. B., który w okresie objętym zarzutem był zatrudniony w (...) Sp. z o.o. - był zobowiązany do zawiadomienia Okręgowej Inspekcji Pracy o śmiertelnym wypadku przy pracy oraz przedstawienia wymaganej dokumentacji dotyczącej śmiertelnego wypadku przy pracy E. S. (1), zaistniałego w dniu 04 stycznia 2009 roku w B..

Wynika to jednoznacznie z treści wspomnianego już uprzednio dokumentu w postaci pełnomocnictwa z dnia 03 stycznia 2007 roku (k. 204), z którego to dokumentu wynika, że w dniu 03 stycznia 2007 roku D. M. jako prezes (...) Sp. z o.o. upoważnił R. B. do podpisywania wszelkich dokumentów kadrowych, podpisywania umów o pracę, umów cywilnoprawnych oraz do wykonywania wszelkich czynności związanych ze stosunkiem pracy osób zatrudnionych w (...) Sp. z o.o.

Powszechnie przy tym przyjmuje się, że obowiązek zawiadamiania o wypadkach przy pracy i chorobach zawodowych, jak również obowiązek sporządzenia i przedstawienia stosownej dokumentacji tych zdarzeń, w szczególności, na podstawie art. 234 § 2 k.p. spoczywa na szeroko rozumianym pracodawcy, a zatem nie tylko na pracodawcy sensu stricto ale również na osobie działającej w jego imieniu (zob. M. Jachimowicz M. Niezawiadomienie o wypadku przy pracy lub chorobie zawodowej, RPEiS 2003/3/113; tak też, M. Flasiński, Przepięstwa przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową w nowym kodeksie karnym, PiZS 1998/4/32).

Z treści pełnego odpisu KRS-u wynika przy tym jednocześnie, że w.w pełnomocnictwo było udzielone oskarżonemu przez uprawnioną osobę – Prezesa Zarządu w.w spółki.

Powyższe okoliczności niewątpliwie zatem wskazują, że oskarżony w okresie objętym zarzutem był należycie umocowany do wykonywania w imieniu pracodawcy – (...) Sp. z o.o. wszelkich czynności związanych ze stosunkiem pracy osób zatrudnionych w (...) Sp. z o.o.

Wreszcie, Sąd nie miał również żadnych wątpliwości, że w zakresie udzielonego oskarżonemu w.w pełnomocnictwa z dnia 3 stycznia 2007 roku, mieściły się czynności związane z zawiadomieniem Okręgowej Inspekcji Pracy w W. o śmiertelnym wypadku przy pracy E. S. (1) oraz z przedstawieniem wymaganej dokumentacji dotyczącej śmiertelnego wypadku osobom najbliższym zmarłego pracownika.

W orzecznictwie przyjmuje się, że sprawami o roszczenia ze stosunku pracy są te, dla których podstawę faktyczną i prawną dla dochodzonego roszczenia stanowi stosunek pracy powstały między innymi na podstawie umowy o pracę (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 1983 roku, sygn. akt I PZ 3/83, G.Prawna TK (...)).

W świetle powyższego zdaniem Sądu w pełni uzasadniony jest wniosek, że opisane wyżej czynności w postaci zawiadomienia Okręgowej Inspekcji Pracy w W. o śmiertelnym wypadku przy pracy E. S. (1) oraz przedstawienia wymaganej dokumentacji dotyczącej śmiertelnego wypadku osobom najbliższym zmarłego były czynnościami związanymi ze stosunkiem pracy E. S. (1) – pracownika (...) Sp. z o.o.

Jednocześnie Sąd nie miał żadnych wątpliwości, że oskarżony w okolicznościach niniejszej sprawy musiał obejmować świadomością nie tylko sam fakt, że doszło do wypadku śmiertelnego (co wynika jednoznacznie z wyjaśnień samego oskarżonego), ale również, że na oskarżonym spoczywał w tym przypadku prawny obowiązek niezwłocznego powiadomienia Okręgowej Inspekcji Pracy w W. o tym wypadku, jak też obowiązek przedstawienia wymaganej dokumentacji dotyczącej śmiertelnego wypadku osobom najbliższym zmarłego, o czym była już mowa powyżej.

Z wiarygodnego materiału dowodowego bezsprzecznie wynika przy tym, że ostatecznie oskarżony w okresie od dnia 04 stycznia 2009 roku do dnia 13 stycznia 2011 roku – wbrew spoczywającym na nim prawnym obowiązkom – nie powiadomił niezwłocznie Okręgowej Inspekcji Pracy w W. o przedmiotowym śmiertelnym wypadku E. S. (1), jak też nie przedstawił wymaganej dokumentacji dotyczącej śmiertelnego wypadku jego żonie – E. S. (2). Potwierdzają to zarówno zeznania E. S. (2) jak i pismo z (...) z k. 52.

Niemniej jednak z uwagi na wynikające z przyczyn niezależnych od w.w spółki, stałe trudności i opóźnienia (...) Sp. z o.o. w uzyskaniu dokumentacji dotyczącej przedmiotowego śmiertelnego wypadku E. S. (1) od stosownych instytucji w B. (na co zgodnie wskazywał oskarżony i świadek A. P.) brak jest podstaw do przypisania oskarżonemu winy co do nieprzedłożenia wymaganej dokumentacji dotyczącej tego śmiertelnego wypadku. Skoro bowiem istniały obiektywne przeszkody uniemożliwiające oskarżonemu wywiązanie się z obowiązku przedłożenia wymaganej prawnie dokumentacji dotyczącej śmiertelnego wypadku E. S. (1), nie sposób uznać, że oskarżony w tym zakresie dopuścił się czynu zabronionego.

Powyższe skutkowało wyeliminowaniem z przypisanego oskarżonemu czynu tej czynności wykonawczej.

Ujawniony i wnikliwie oceniony materiał dowodowy pozwolił natomiast przypisać oskarżonemu, że w okresie od dnia 04 stycznia 2009 roku do dnia 13 stycznia 2011 roku w W., wbrew obowiązkowi, będąc umocowanym do wykonywania w imieniu pracodawcy – (...) Sp. z o.o. wszelkich czynności związanych ze stosunkiem pracy osób zatrudnionych w (...) Sp. z o.o. nie zawiadomił w terminie Okręgowej Inspekcji Pracy o śmiertelnym wypadku przy pracy E. S. (1), zaistniałym w dniu 04 stycznia 2009 roku w B. w miejscowości Z..

Podkreślenia przy tym wymaga fakt, że obowiązek powiadomienia wspomniany wyżej organ o śmiertelnym wypadku przy pracy – co wynika wprost z treści art. 234 § 2 k.p. - powstaje niezwłocznie po zaistnieniu tego zdarzenia wypadkowego i to niezależnie od uzyskania wymaganej dokumentacji.

Wyjaśnienia oskarżonego oraz powołane wyżej okoliczności niniejszej sprawy świadczą przy tym zdaniem Sądu, iż oskarżony dopuścił się przypisanego mu czynu w zamiarze bezpośrednim. Zdaniem Sądu oskarżony swoim postępowaniem wykazał negatywny stosunek psychiczny do ciężącego na nim w tym przypadku – jako osoby działającego w imieniu pracodawcy na mocy udzielonego mu pełnomocnictwa z dnia 03 stycznia 2007 roku - obowiązku polegającego na powiadomieniu o śmiertelnym wypadku przy pracy Okręgowej Inspekcji Pracy w W., którego nie dopełnił w okresie objętym zarzutem, pomimo obiektywnych możliwości jego wykonania. Oskarżony obowiązku tego nie wypełniał, bo go wypełnić nie chciał i świadomie go lekcewał.

W świetle powyższych okoliczności Sad nie miał żadnych wątpliwości, że oskarżony dopuścił się przypisanego mu w sentencji wyroku czynu z art. 221 k.k.

Występek z art. 221 k.k. zagrożony jest alternatywnie karą grzywnie do 180 stawek dziennych albo karze ograniczenia wolności.

Uznając winę oskarżonego w zakresie popełnienia zarzucanego mu czynu, Sąd na podstawie art. 221 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 złotych.

Przy wymiarze kary Sąd kierował się zasadami określonymi w rozdziale VI kodeksu karnego, w szczególności w przepisach art. 53 k.k.

Sąd wnikliwie zanalizował zarówno elementy przedmiotowe, jak i podmiotowe czynu z troską, aby wymiar kary spełnił poczucie społecznej sprawiedliwości kary, był adekwatny do stopnia winy i osiągnął cele zapobiegawcze i wychowawcze.

Z okoliczności wpływających obciążająco na wymiar kary Sąd uwzględnił stopień winy, który w ocenie Sądu był w tym przypadku znaczny. Oskarżony nie dał posłuchu normom prawa, pomimo, iż miał możliwość postąpienia zgodnie z prawem. Niewątpliwie należy przy tym stwierdzić, iż oskarżony w chwili czynu był osobą dojrzałą, poczytalną, zdolną do rozpoznania bezprawności swego zachowania. Podjął jednak błędną decyzję i nie dopełnił prawnego obowiązku zawiadomienia Okręgowej Inspekcji Pracy w W. o śmiertelnym wypadku przy pracy.

Z okoliczności obciążających Sąd uwzględnił również stopień społecznej szkodliwości czynu, który w ocenie Sądu był wysoki, jednak nie w stopniu znacznym. Wskazać należy, iż oskarżony swoim zachowaniem naruszył prawny

obowiązek zawiadomienia właściwej inspekcji pracy o śmiertelnym wypadku przy pracy, a dodatkowo popełnił przypisany mu czyn z zamiarem bezpośrednim. Niemniej jednak jako okoliczność wpływającą na mniejszy wymiar karygodności Sąd uwzględnił fakt, że oskarżony swoim zachowaniem godził w dobro w postaci mienia osoby podlegającej ubezpieczeniu społecznemu, a zatem w dobro, które w hierarchii dóbr chronionych prawem nie zajmuje pierwszorzędного miejsca. Na mniejszy ładunek karygodności przypisanego oskarżonemu czynu niewątpliwie wpływ miały również okoliczności działania oskarżonego. Nie sposób bowiem pominąć, że oskarżony nie był pracodawcą w ścisłym tego słowa znaczeniu, a osobą umocowaną przez pracodawcę do działania w jego imieniu. Dodatkowo bezspornym jest, że Spółka miała kłopoty z uzyskaniem w.w dokumentacji dotyczącej śmiertelnego wypadku, co również nie może zostać obojętne przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości jego czynu.

Jednocześnie podkreślenia wymaga, że w niniejszej sprawie zaistniał szereg okoliczności łagodzących, skutkujących ostatecznie wymierzeniem oskarżonemu kary grzywny, w dolnych granicach ustawowego zagrożenia.

I tak, przy wymiarze kary oskarżonemu za przypisane mu przestępstwo Sąd uwzględnił fakt, że oskarżony jest stosunkowo młodą osobą i prowadził do tej pory ustabilizowany tryb życia.

Z okoliczności łagodzących Sąd uwzględnił nadto fakt, że oskarżony nie był dotychczas karany. Zdarzenie to miało tym samym w jego życiu charakter incydentalny.

W świetle powyższych okoliczności, Sąd stanął na stanowisku, że kara grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych, w dolnych granicach ustawowego zagrożenia będzie w stanie zrealizować cele polityki karnej, a ponadto potrzeby związane z kształtowaniem świadomości prawnej społeczeństwa.

Wskazać przy tym również należy, iż zdaniem Sądu orzeczenie kary ograniczenia wolności byłoby w tym przypadku karą zbyt surową i niewspółmierną do wagi czynu, sylwetki sprawcy i jego uprzedniej karalności.

Miarkując wysokość stawki dziennej grzywny Sąd uwzględnił dochody oskarżonego, warunki osobiste i rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe, a także baczyl, by kara grzywny godziła w oskarżonego a nie w jego rodzinę.

I tak, jak wynika z oświadczenia oskarżonego, R. B. obecnie nie pracuje zawodowo, jednakże zdaniem Sądu, uwzględniając stosunkowo młody wiek oskarżonego (obecnie ma on 33 lata), oraz wyuczony zawód (fotograf), należy pozytywnie ocenić jego możliwości zarobkowe. Uwzględniając przy tym dość znaczny rozmiar jego majątku (w skład którego wchodzi mieszkanie o pow. 70 m kw. i samochód marki M. (...) z 2009 r.) oraz warunki rodzinne oskarżonego (oskarżony jest żonaty i nie posiada innych osób na utrzymaniu) Sąd doszedł do przekonania, że wysokość jednej stawki dziennej grzywny na poziomie 30 złotych stanowi dla oskarżonego realną dolegliwość finansową dostosowaną do jego możliwości płatniczych.

W przedmiocie dowodów rzeczowych ujętych w wykazie dowodów rzeczowych na k. 222, pod poz. 1-10 Sąd orzekł na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. Mając bowiem na uwadze, że postępowanie w sprawie oskarżonego zostało zakończone, zważyć należało, że przedmiotowe dowody są już zbędne dla postępowania w niniejszej sprawie.

W przedmiocie kosztów sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 627 k.p.k. i zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 459,54 złotych tytułem zwrotu wydatków oraz kwotę 300 złotych tytułem opłaty. Z uwagi na opisaną wyżej sytuację majątkową oskarżonego, Sąd nie znalazł podstaw do zwolnienia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych. Dodać przy tym należy, iż kwota wydatków obejmowała kwotę 70 złotych tytułem kosztów postępowania przygotowawczego, kwotę 20 złotych tytułem ryczałtu za doręczenia, kwotę 60 złotych tytułem kosztów uzyskania dwóch kart karnych oraz kwotę 309,54 złotych tytułem wynagrodzenia tłumacza.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji.